

Sygn. akt I ACa 1720/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Małgorzata Rybicka - Pakuła

Sędzia SA Robert Obrębski (spr.)

Sędzia SO (del.) Beata Byszewska

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M.

przeciwko Fabryce (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 maja 2013 r.

sygn. akt XXVI GC 50/12

uchyla zaskarżony wyrok oraz przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IA Ca 1720/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 sierpnia 2009 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. wniosła o zasądzenie nakazem zapłaty od Fabryki (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 229000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu uiszczonej części ceny za nabycie przez powódkę, umową z dnia 21 grudnia 2000 r., frezarki narzędziowej uniwersalnej, ze względu na wady fizyczne której powódka odstąpiła od tej umowy, pismem z dnia 26 października 2001 r., i skorzystała z prawa zatrzymania tej frezarki do czasu zwrócenia wskazanej ceny przez pozwaną, na rzecz której Sąd Apelacyjny w Krakowie w dniu 30 marca 2007 r., w sprawie IA Ca 251/07, wydał wyrok nakazujący powódce wydanie tego urządzenia za jednoczesną zapłatą przez spółkę (...) kwoty 229000 zł, uwzględnił bowiem zarzut zatrzymania, z którym powódka wystąpiła jako strona pozwana w powołanej sprawie, nie uzyskała jednak ostatecznie tytułu wykonawczego co do wskazanej kwoty, który mógłby stanowić podstawę przeprowadzenia skutecznej egzekucji.

Nakazem zapłaty z 8 września 2009 r., wydanym przez Sąd Okręgowy w Krakowie w postępowaniu nakazowym, na pozwaną został nałożony obowiązek zapłacenia powódce kwoty 229000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25

sierpnia 2009 r. i kosztami procesu w kwocie 10080 zł, sprawa została jednak przekazana do Sądu Okręgowego w Warszawie w celu rozpoznania zarzutów pozwanej od tego nakazu zapłaty.

Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa ze względu na przedawnienie roszczenia, zaprzeczała bowiem, by wydanie przez Sąd Apelacyjny w Krakowie powołanego wyroku z dnia 30 marca 2007 r. otwierało przed powódką 10 – letni termin przedawnienia roszczenia o zwrot ceny, związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej, który upływał z końcem dnia 26 października 2004 r., po upływie trzech lat od skutecznego odstąpienia przez powódkę od umowy sprzedaży. Pozwana podnosiła też zarzut potrącenia dochodzonego roszczenia z własną należnością z tytułu korzystania przez powódkę ze spornej frezarki, twierdziła bowiem, że wykonanie prawa zatrzymania nie umocowało powódki do używania tego urządzenia do własnej produkcji, uprawniało zaś pozwaną do żądania naprawienia szkody związanej ze zmniejszeniem wartości urządzenia, które zostało zwrócone przez powódkę dopiero w połowie czerwca 2009 r., jak też pobieraniem przez powódkę pożytków związanych z używaniem frezarki do produkcji z ramach prowadzonej działalności. Uzasadniając zarzut potrącenia, pozwana wskazywała, że pierwszego potrącenia swojej należności z podanego tytułu dokonała z dnia 27 grudnia 2004 r., podnosiła ponadto, że sprecyzowaną we wskazany sposób własną wierzytelność w stosunku do powódki potrącała również pismem z dnia 27 listopada 2008 r.

Rozpoznając zarzuty pozwanej, na potrzeby zbadania zasadności zarzutu potrącenia wierzytelności przenoszącej należność objętą nakazem zapłaty, Sąd Okręgowy przesłuchiwał świadków na okoliczność korzystania przez powódkę ze spornej frezarki w okresie poprzedzającym jej zwrócenie pozwanej, dopuścił także dowód z opinii biegłego sądowego J. J., we wnioskach której zostało podane, że w okresie do 26 października 2001 r. do 30 marca 2007 r., urządzenie to było użytkowane zgodnie ze swoim przeznaczeniem przez 18513 godzin. Na tym etapie Sąd Okręgowy zakończył czynności dowodowej, doszedł bowiem do przekonania, że na uwzględnienie zasługuje zarzut przedawnienia roszczenia, na który pozwana powoływała się w pierwszej kolejności. Z tego też powodu, wyrokiem z dnia 28 maja 2013 r., Sąd Okręgowy uchylił nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Krakowie w dniu 8 września 2009 r. w sprawie IX GNC 582/09 i oddalił powództwo w całości, zasądził ponadto od powódki na rzecz pozwanej kwotę 19239,10 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Opierając się tylko na części zebranych dowodów, Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 26 października 2001 r. powódka skutecznie odstąpiła o umowy sprzedaży spornej frezarki, zawartej przez strony w dniu 21 grudnia 2000 r., z powodu wad tego urządzenia, domagała się ponadto zwrócenia wpłaconej części ceny w kwocie 229000 zł. Według ustaleń Sądu Okręgowego, pismem z dnia 27 grudnia 2004 r. pozwana obciążyła powódkę własną należnością w kwocie 409151 zł z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez powódkę z nabytej frezarki w okresie od 27 października 2001 r. do 27 grudnia 2007 r. i złożyła oświadczenie o potrąceniu części tej należności z wierzytelnością powódki z tytułu zwrotu kwoty 229000 zł uiszczony tytułem ceny. W dniu 19 stycznia 2005 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, powódka skorzystała otwarcie z prawa zatrzymania z art. 496 k.c. Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że wyrokiem z dnia 30 marca 2007 r., IA Ca 251/07, uwzględniając w znacznej części apelację spółki (...), Sąd Apelacyjny w Krakowie nakazał powódce ze sprawy niniejszej wydanie na rzecz pozwanej spornej frezarki za jednoczesną zapłatą kwoty 229000 zł, za uzasadniony uznał bowiem zarzut zatrzymania związany z obowiązkiem zwrócenia ceny, wskazał ponadto w uzasadnieniu, że potrącenie dokonane przez pozwaną pismem z dnia 27 grudnia 2004 r. nie mogło odnieść skutku, skorzystanie przez powódkę z prawa zatrzymania wyłączało bowiem bezprawność działania polegającego na pozostawianiu frezarki we władaniu powódki. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że w dniu 6 kwietnia 2009 r. powódka przewiozła to urządzenie do magazynu, w którym sporna frezarka pozostawała do daty jej przekazania powódce w dniu 15 czerwca 2009 r., wskazał również, że cena w kwocie 229000 zł nie została dotąd zwrócona przez pozwaną.

Oceniając znaczenie dokonanych ustaleń, Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powódki, jakoby 10 – letni termin przedawnienia roszczenia o zwrot ceny w kwocie 229000 zł w związku ze skutecznym odstąpieniem przez stronę powodową od umowy z dnia 21 grudnia 2000 r. wynikał z uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z dnia 30 marca 2007 r., IA Ca 251/07, zarzutu zatrzymania, uznał bowiem, że podniesienie tego zarzutu w sprawie o wydanie spornej frezarki, zakończonej uwzględnieniem powództwa przed sąd drugiej instancji, nie przerywało bieg przedawnienia roszczenia o zwrot podanej ceny, nie było ono bowiem przedmiotem wskazanej sprawy, jej zakończenie nie mogło więc otwierać 10- letniego terminu przedawnienia roszczenia, ze względu na

istnienie którego powódka skorzystała z prawa zatrzymania. Porównując to uprawnienie do zarzutu potrącenia, Sąd Okręgowy argumentował, że zgłoszenie obu wskazanych zarzutów nie stanowi czynności zmierzającej bezpośrednio do zaspokojenia, ustalenia czy też zabezpieczenia roszczenia uzasadniającego ich powstanie, wskazał ponadto, że zarzut zatrzymania może zostać skutecznie zgłoszony w związku z istnieniem przedawnionego roszczenia, jego podniesieniu w sprawie wniesionej przez stronę przeciwną nie stoi bowiem na przeszkodzie naturalność istniejącej wierzytelności. Według Sądu Okręgowego, roszczenie o zwrot ceny, ze względu na istnienie którego powódka powoływała się na prawo zatrzymania przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie, przedawniało się z upływem trzyletniego terminu, związane było bowiem z prowadzeniem działalności gospodarczej przez powódkę. Pozostając świadczeniem pierwotnie bezterminowym, stawało się wymagalne na zasadach określonych w art. 120 § 1 k.c., czyli niezwłocznie po odstąpieniu przez powódkę od umowy sprzedaży z dnia 21 grudnia 2000 r., już wówczas pozwana mogła bowiem zostać wezwana do zwrotu ceny. Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego w tej sprawie nie mogło też wywołać oświadczenie pozwanej z 27 grudnia 2004 r. o potrąceniu wzajemnej należności, zostało bowiem złożone dwa miesiące po upływie terminu przedawnienia. Z tego powodu, na podstawie art. 117 i art. 496 k.c., Sąd Okręgowy uchylił nakaz zapłaty wydany w tej sprawie oraz oddalił powództwo w całości, o kosztach procesu, obejmujących też wynagrodzenie biegłego sądowego, orzekł natomiast stosownie do art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka. Zaskarżając ten wyrok w całości, zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 98 § 1 i art. 102 k.p.c. przez obciążenie powódki kosztami postępowania wywołanymi obroną pozwanej, w ramach której przeprowadzone zostały czynności, w tym dowód z opinii biegłego, niemające wpływu na wynik sprawy, jak również zaniechanie odstąpienia od obciążenia powódki niezawinionymi kosztami tych czynności. Apelacja powódki została ponadto oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 k.p.c. przez niewłaściwą oceną dokumentów i bezpodstawne ustalenie, że w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 marca 2007 r. pozwana nie zgłaszała zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego w sprawie niniejszej, jak również sprzeczne z art. 365 § 1 k.p.c. określenie zakresu prawomocności materialnej powołanego wyroku oraz błędne uznanie, że jej zakres nie obejmuje orzeczenia o roszczeniu powódki o zapłatę przez pozwaną kwoty 229000 zł w sytuacji, gdy istnienie tej należności zostało wprost ustalone w treści wskazanego wyroku. Kolejny zarzut apelacji dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 496 k.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że skorzystanie z prawa zatrzymania nie jest czynnością bezpośrednio zmierzającą do zaspokojenia roszczenia będącego podstawą wykonania tego uprawnienia oraz że nie przerywa biegu terminu jego przedawnienia, jak również sprzeczne z art. 125 k.p.c. uznanie, że ustalenie istnienia roszczenia o zwrot ceny w podanej wysokości przez Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z dnia 30 marca 2007 r., nie rozpoczęło 10 – letniego terminu przedawnienia tego roszczenia. Apelacja powódki opierała się ponadto na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 5 k.c. przez uznanie, że podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia na tle okoliczności tej sprawy nie stanowiło nadużycia tego prawa. Na podstawie tych zarzutów powódka wnosiła w apelacji o zmianę zaskarżonego wyroku przez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty wydanego w tej sprawie w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Krakowie i obciążenie pozwanej kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i obciążenie powódki poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była zasadna i zasługiwała na uwzględnienie przez uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia przez Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego, jednak z innych przyczyn niż podane w apelacji. Ustalenia Sądu Okręgowego były w zasadzie poprawne, w zakresie, a jakim zostały dokonane na potrzeby wydania wyroku objętego apelacją nie były zresztą sporne pomiędzy stronami, rozbieżne stanowiska stron odnosiły się bowiem od tej części faktycznej sprawy, która pozostawała poza zakresem ustaleń poczynionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na podstawie nielicznych dowodów, większość z nich została bowiem pominięta przez Sąd Okręgowy. Ustalenia Sądu Okręgowego zostały przyjęte za podstawę orzeczenia o

zasadności apelacji, Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast oceny Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym określenia prawnego znaczenia czynności stron, które miały wpływ na rozstrzygnięcie o zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia o zwrot ceny uiszczonej przez powódkę. Uzupełniając ustalenia Sądu Okręgowego, wskazać tylko należy, że czynności potrącenia własnej należności wobec powódki, przed skierowaniem tej sprawy na drogę sądową, pozwana dokonywała nie tylko w dniu 27 grudnia 2004 r., czyli dwa miesiące po upływie trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia związanego z prowadzeniem przez powódkę działalności gospodarczej, ale też osobnym oświadczeniem z dnia 27 listopada 2008 r., w którym precyzyjnie, a przy tym odmiennie, została określona wierzytelność, którą pozwana zgłosiła do potrącenia z wzajemną należnością powódki o zwrot uiszczonej ceny w związku ze skutecznym odstąpieniem od umowy sprzedaży z dnia 21 grudnia 2000 r. Sąd Okręgowy prawidłowo określił wprawdzie treści i skuteczność skorzystania przez powódkę z prawa zatrzymania, poprawnie przedstawił także jego wpływ na bieg terminu przedawnienia roszczenia stanowiącego podstawę skorzystania przez pozwaną z tego uprawnienia, nie było więc podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 496 k.c., w argumentacji podanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie zostało jednak dostrzeżone znaczenie potrąceń, których pozwana dokonywała w podanych okresach, pominięty także został wpływ tych czynności na ocenę zarzutu przedawnienia dochodzonego w tej sprawie roszczenia o zwrot ceny. Dokonując samodzielnie oceny wszystkich okoliczności, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, działając przy tym w granicach apelacji, czyli w zakresie swojej kognicji, Sąd Apelacyjny uznał, że uwzględniając zarzut przedawnienia roszczenia powódki, Sąd Okręgowy naruszył art. 117 § 2 k.c., nie dostrzegł bowiem znaczenia oraz podstaw zastosowania tego przepisu w rozpoznawanej sprawie. W sytuacji, gdy chodziło o ocenę prawidłowości zastosowania przez Sąd Okręgowy norm prawa materialnego, na które Sąd Okręgowy powołał się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przeszkody do przeprowadzenia jego kontroli w ramach rozpoznania apelacji wniesionej w tej sprawie, nie mogło stanowić zaniechanie powołania przez skarżącą zarzutu naruszenia tego przepisu. Nie ulega bowiem kwestii, że powinnością sądu drugiej instancji jest przeprowadzenie samodzielnej oceny prawnej okoliczności sprawy, jak również zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego z urzędu, nawet w zakresie regulacji pominiętych wśród zarzutów apelacji (tak Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, które została nadana moc zasady prawnej).

Prawidłowo Sąd Okręgowy wskazał, że skorzystanie przez powódkę z prawa zatrzymania spornej frezarki i zgłoszenie stosownego zarzutu przeciwko roszczeniu pozwanej o jej wydanie, które zostało uwzględnione wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 30 marca 2007 r., IA Ca 251/07, z jednoczesnym zastrzeżeniem obowiązku zwrotu ceny uiszczonej przez powódkę, czyli przy sformułowaniu wyroku w sposób właściwy dla uwzględnienia dochodzonego roszczenia i prawa zatrzymania strony obowiązanej do wydania rzeczy, nie było czynnością podjętą bezpośrednio w celu uzyskania zaspokojenia czy też nawet ustalenia roszczenia stanowiącego podstawę powołania się przez powódkę na uprawnienie z art. 496 k.c. we wskazanej sprawie, nie zostało bowiem połączone z wytoczeniem powództwa wzajemnego o zasadzenie uiszczonej części ceny. Nie stanowiąc w ogóle roszczenia dochodzonego we wskazanym postępowaniu, wzajemna wierzytelność powódki z podanego tytułu nie była objęta stanem zawisłości w znaczeniu przyjętym w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., powołanie się na prawo zatrzymania nie przerwało więc biegu terminu przedawnienia roszczenia, które nie było przedmiotem rozstrzygnięcia objętego powagą rzeczy osądzonej, skorzystanie z prawa zatrzymania ma bowiem charakter tylko obronny, nie zaś ofensywny. Wyrok uwzględniający taki zarzut ustala istnienie uprawnienia z art. 496 k.c., nie zawiera jednak rozstrzygnięcia co do wierzytelności stanowiącej podstawę skorzystania z tego uprawnienia, nie może więc otwierać 10 – letniego terminu przedawnienia takiego roszczenia z art. 125 k.c. Sąd Okręgowy nie naruszył więc powołanych przepisów, a mimo to apelacja była uzasadniona.

Zasadnie przyjmując, że złożenie oświadczenia o potrąceniu wzajemnej należności przed upływem terminu przedawnienia roszczenia przysługującego drugiej stronie przerywa bieg przedawnienia tego roszczenia, stanowi bowiem wyraźne uznanie wierzytelności drugiej strony w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c., Sąd Okręgowy przeoczył określenie charakteru i skutku prawnego złożenia oświadczenia o potrąceniu swojej wierzytelności z przedawnionym roszczeniem drugiej strony po upływie terminu przedawnienia, nie dostrzegł w każdym razie, że takie potrącenie jest równoznaczne ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia roszczenia, które zachowało charakter zobowiązania naturalnego, ze wszystkimi skutkami przewidzianymi art. 117 § 2 k.c. W obrocie rzadko można spotkać sytuacje, aby strona zobowiązana do zaspokojenia przedawnionego roszczenia osobnym oświadczeniem zrzekała się uprawnienia

związanego z możliwością uchylenia się od jego zaspokojenia wskutek upływu terminu przedawnienia. Z reguły oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia towarzyszy innej czynności. W orzecznictwie taki skutek został w szczególności przypisany takim czynnościom, jak uznanie właściwe długu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 kwietnia 2013 r., IA Ca 7/13) oraz zawarcie ugody (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 stycznia 2013 r., IA Ca 1023/12). Z kolei w orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało przyjęte, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia może być wynikiem każdego zachowania się, które wyraża taką wolę strony uprawnionej do jego podniesienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11). Z art. 117 § 2 k.c. wynika tylko, że aby taka czynność odnosiła skutek przewidziany tym przepisem, oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia przez uprawnioną stronę powinno zostać złożone już po upływie terminu przedawnienia. Nie ulega natomiast kwestii, że skutkiem dokonania takiej czynności jest bezskuteczność powołania się w toku postępowania dotyczącego uwzględnienia przedawnionego roszczenia na zarzut związany z upływem terminu przedawnienia. Uchylenie się od takiej czynności jest ponadto możliwe wyłącznie za zasadach ogólnych przewidzianych w prawie cywilnym dla skutecznego uchylania się od skutków oświadczeń woli, nie mają bowiem w tym zakresie zastosowania zasady dopuszczalnej odwoływalności czynności procesowych, do których nie należy oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, oświadczenie tej treści towarzyszy także czynności potrącenia własnej należności z wierzytelnością stanowiącą przedmiot przedawnionego roszczenia drugiej strony umowy albo innego stosunku prawnego, skutek prawny dokonania takiej czynności nie jest bowiem ograniczony do uznania wierzytelności przysługującej drugiej stronie, polega bowiem na pełnej zgodzie na jej zaspokojenie, będące oczywiście wręcz konsekwencją skutecznego umorzenia obu wierzytelności do wysokości niższej. Strona składająca oświadczenie o potrąceniu własnej należności, niezależnie zresztą od jej istnienia i zaskarżalności, własnym wręcz działaniem doprowadza do zaspokojenia przedawnionego roszczenia, tym bardziej więc akceptuje jego istnienie, wyraża wolę wywiązania się z własnego obowiązku spełnienia takiego świadczenia, świadomie rezygnuje tym samym z możliwości uchylenia się od jego zaspokojenia przez podniesienie zarzutu przedawnienia. W sposób bardzo czytelny składa więc oświadczenie o zrzeczeniu się takiego zarzutu, nie mając podstaw do uchylenia się od tej czynności, w postępowaniu o uwzględnienie przedawnionego roszczenia nie może skutecznie podnosić zarzutu związanego z upływem terminu przedawnienia przed wniesieniem pozwu, zarzut tego rodzaju nie może zostać bowiem uwzględniony, stosownie do art. 117 § 2 k.c.

Przenosząc poczynione uwagi na okoliczności tej sprawy, nie można było pominąć znaczenia prawnego dwukrotnego złożenia przez pozwaną oświadczeń o potrąceniu własnych należności z wierzytelnością powódki o zwrot ceny w kwocie 229000 zł. Po raz pierwszy pozwana złożyła takie oświadczenie w dniu 27 grudnia 2004 r., czyli, jak zasadnie uznał Sąd Okręgowy, po upływie terminu przedawnienia wskazanego roszczenia powódki, ponownie czynności potrącenia dokonywała ponadto pismem z dnia 27 listopada 2008 r. Istotnego znaczenia nie miała w tym zakresie ani różnica w sposobie sformułowania roszczeń pozwanej stanowiących przedmiot tych czynności, ani też nieuwzględnienie przez Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z dnia 30 marca 2007 r., IA Ca 251/07, skuteczności pierwszego z powołanych oświadczeń, we wskazanym zakresie ten wyrok nie korzysta bowiem z powagi rzeczy osądzonej. Stanowisko wyrażone w uzasadnieniu powołanego wyroku może być oceniane w kategoriach prekluzji stanu faktycznego, którym zajmował się Sąd Apelacyjny w Krakowie w ramach oceny skuteczności dokonania przez pozwaną czynności potrącenia z dnia 27 grudnia 2004 r., która nie wyłącza dowodu przeciwnego oraz uwzględnienia stanowiska, które Sąd Najwyższy wyrażał przy ocenie zasadności roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy należącej do kontrahenta przez stronę realizującą prawo zatrzymania z art. 496 k.c., w szczególności w wyroku z dnia 16 grudnia 2009 r., I CSK 184/09, z którego wynikają ponadto istotne ograniczenie w zakresie korzystania z rzeczy zatrzymanej oraz pobierania z niej pożytków w okresie poprzedzającym jej wydanie uprawnionemu kontrahentowi. Niezależnie więc o skuteczności potrącenia dokonanego przez pozwaną w dniu 27 grudnia 2004 r., wystarczającym przejawem zrzeczenia się przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia stanowiącego przedmiot tej sprawy stanowiło złożenie oświadczenia o potrąceniu w dniu 27 listopada 2008 r., jego przedmiot nie obejmował bowiem nawet wynagrodzenia za korzystanie ze spornej frezarki, lecz pobranie pożytków oraz zmienienie wartości tego urządzenia wskutek jego eksploatacji przez powódkę. Z podanych względów nie można było uwzględnić zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powódkę, zachodziły ponadto pełne podstawy do uznania, że uchylając nakaz zapłaty wydany w tej sprawie i oddalając powództwo z podanej przyczyny, Sąd Okręgowy uchylił się od

rozpoznania istoty sprawy, której zakres nie ograniczał się do rozstrzygnięcia o zasadności powództwa o zapłatę ceny uiszczonej przez powódkę, obejmował bowiem także konieczność rozstrzygnięcia o skuteczności potrącenia, którego pozwana dokonywała w dniu 27 grudnia 2004 r., ewentualnie pismem z dnia 27 listopada 2008 r., przeszkody formalnej w tym zakresie nie stanowiły bowiem ograniczenia dowodowe obowiązujące w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, które mają zastosowanie przy rozpoznawaniu tej sprawy aż do jej prawomocnego rozstrzygnięcia.

Konieczność rozpoznania tej sprawy według przepisów postępowania odrębnego przewidzianego dla spraw gospodarczych, wynikająca z daty pozwu, nakładała na obie strony ograniczenie i rygory właściwe dla tego postępowania, nie była jednak przeszkodą w zakresie dopuszczalności zbadania zasadności zarzutu potrącenia, z którym pozwana wystąpiła na właściwym etapie tej sprawy i zgłosiła stosowne wnioski dowodowe, obejmujące także opinie biegłych, które zostały zresztą w znacznej części dopuszczone i przeprowadzone, nie zostały jednak dokończone i wykorzystane przez Sąd Okręgowy przy rozstrzyganiu o zasadności dochodzonego roszczenia. W art. 479¹⁴ § 4 k.p.c. zostało wprowadzone przewidziane ograniczenie dotyczące konieczności wykazywania zasadności roszczenia objętego zarzutem potrącenia przy wykorzystaniu dokumentów, czyli w sposób wykluczający przeprowadzenie innych dowodów, w szczególności zeznań świadków i opinii biegłych, nie można było jednak przeoczyć, że przy wykładni jeszcze bardziej restryktywnych ograniczeń obowiązujących w trybie postępowania nakazowego, w uchwale z dnia 13 października 2005 r., III CZP 56/05, Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że takie ograniczenia nie mają w ogóle zastosowania do wypadku powołania się przez stronę pozwaną, w zarzutach od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym, na potrącenie dokonane przed wniesieniem pozwu i jego doręczeniem, uznał bowiem, że w sytuacji tego rodzaju podnoszony jest w istocie zarzut wygaśnięcia zobowiązania pozwanego wskutek czynności dokonanej przed procesem, obrona pozwanego nie polega więc na dokonaniu czynności potrącenia i podniesieniu stosownego zarzutu, takich bowiem sytuacji dotyczą wskazane ograniczenia dowodowe. Podzielając stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w powołanej uchwale, nie przychyłając się natomiast do przeciwnego poglądu zawartego w wyroku z dnia 7 maja 2004 r., I CK 666/03, stwierdzić należało, że z podanych względów rozpoznawanie sprawy w zakresie dotyczącym potrąceń dokonywanych przez pozwaną przed wniesieniem pozwu, nie mogło zostać ograniczone do dopuszczenia dowodów z dokumentów. Nie dokonując w tym zakresie wymaganych ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty tej sprawy, przerywając zaawansowane czynności dowodowe, uniemożliwił natomiast wydanie orzeczenia o charakterze reformatoryjnym przez Sąd Apelacyjny. Zachodziły tym samym pełne postawy do uchylenia zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania tej sprawy oraz rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego, stosownie do art. 386 § 4 i art. 108 § 2 k.p.c.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, uwzględniając podniesione racje i argumenty, jak również wykorzystując przeprowadzone uprzednio czynności dowodowych i zachowując uprawnienia stron związane z weryfikacją wartości poszczególnych dowodów, w tym opinii biegłego sądowego J. J., Sąd Okręgowy powinien dokończyć rozpoczęte postępowanie dowodowe w kierunku umożliwiającym dokonanie ustaleń dotyczących skuteczności złożenia przez pozwaną oświadczenia o potrąceniu wzajemnych roszczeń, zwłaszcza z dnia 27 listopada 2008 r., jak też, na wypadek ich zasadności, pozwalających na ustalenie ewentualnej wysokości roszczenia mogącego na tej zasadzie podlegać uwzględnieniu przez ewentualne skompensowanie roszczenia powódki o zwrot ceny w kwocie 229000 zł. Należy też pamiętać, że gospodarcza kwalifikacja tej sprawy w dalszym ciągu uzasadnia jej rozpoznawanie według postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, na potrzeby tej sprawy należy nadal tym samym stosować ograniczenia i rygory obowiązujące obie strony, zwłaszcza z art. 479¹² i art. 479¹⁴ k.p.c., chyba że w dalszym toku postępowania pojawią się okoliczności wyłączające prekluzję uregulowaną w powołanych przepisach.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.